# zamieńmy się miejscami

"*Dla naszego spokoju, śmiercią jakby płytszą*
*nie umierają, ale zdychają zwierzęta*"
*(Wisława Szymborska, fragm. wiersza "Widziane z góry")*

o boże któryś serce zawiązał mi w węzeł
moje słowo kamień

w moim domu wczesnym wszyscy się kochali
życie kwitło
a umierać mogły tylko pszczoły

ojciec sprawiedliwie dzielił plastry miodu

spytajcie dlaczego dzisiaj jest inaczej
oczy wbite w ziemię

wszyscy niby wiedzą ale nikt nie powie

moje słowo kamień
można się o nie potknąć
ma też siłę zabić

nie ma ojca z miodnymi plastrami
jest za to obcy nieprzychylny człowiek

religia furtką na odlew do siebie
moje słowo kamień

moje myśli krążą wokół rytualnego uboju
potworne w bogu świadome zdychanie

niechże ludzie wierzą w co chcą
byleby zwierzęta o tym nie wiedziały

zamieńmy się miejscami
od dziś zwierzęta umierają
gdyż zdychać może tylko człowiek

moje słowo kamień i mogłoby zabić